



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

## Pochód radości i kwiatów



Tribuna honorowa Fot. CAP

### Przemówienie I Sekretarza KC PZPR Bolesława Bieruta

**Towarzysze!**  
Ludu pracujący Warszawy i całej Polski!  
Jak co roku, wychodzą dziś masowo pracujące na ulice miast, aby dokonać przejazdu swych szeregów w dniu Święta 1-Majowego. Jest to wielka demonstracja siły, braterstwa i niezłomnej solidarności międzynarodowego ludu pracującego na czele z klasą robotniczą we wszystkich krajach świata. Jest to dzień przejazdu sił i corocznych wyników budownictwa socjalistycznego w naszym Ojczyźnie i wszędzie tam, gdzie zwyciężyła i utrwała się władza ludowa. Jest to wielki dzień powszechnego mobilizacji ludu pracy, który walczy o pokój, o postęp i demokrację, o wolność i obronę prawa narodu na całym świecie.

Przez całą kulę ziemską płynię dziś potężny zew:  
Niech się świeci 1 Maj! Precz z wojną i grabieżą imperialistyczną! Niech żyje pokój i socjalizm!

**Towarzysze!**  
50 lat temu w dniu 1 maja 1905 r. na ulicach Warszawy i innych miast polska się obficie krew robotnicza rozpalona się walczyć coraz większym plomieniem pierwsza rewolucja ludowa pod przewodnictwem klasy robotniczej. Wkrótce potem bohaterzy rewolucji Ludzi łezli na harykardach krwi i uporczywie boje wywołano. I tak to raz w ciągu wielu następnych lat stawał do walki lud pracujący ożywny plomieni idea wolności i socjalizmu, nie zrażając się ciężkimi ofiarami i porażkami, hartował w boju swą rewolucyjną szereg.

oto dziś w Polsce Ludowej, krajach podskarędem Lenina i korzystając z doświadczeń oraz szlachetnej pomocy narodów radzieckich, polski lud pracujący buduje zwycięsko socjalizm.

Nie nadawemnie lała się krew robotnicza, nie nadawemnie łezli przez długie lata i dni swą walkę wywołano, zwyciężając proletariatus wszystkich krajów. Zwycięsko szumia dziś czerwone standardy na ulicach miast od Atlantyku aż do Morza Chińskiego, na Dalekim Wschodzie i na Zachodzie i choć ponosi się imperializm, choć kłują wciąż nowe spiski tyranów i podżegacze wojenny — nie nie jest w stanie powstrzymać bojowego pochodu ludów całego świata w walce o wolność i pokój! Żadna siła nie potrafi wywrócić zwycięstwa ludowej armii, skąd przepędzeni zostali kapitaliści, gdzie równa i umiatają się szpizwe budowie socjalizmu. Niech więc potęgę i radość nie płynie dziś poprzez ulice polskich miast i wsi nasza bojowa armia robotnicza, pracobnicza i chłopska, w walce o wolność i pokój!

Mamy za sobą rok niełatwych osiągnięć w produkcji, we wzroście stopy zrywania ludu pracy, w szerepnych ofiarach i ofiarach, w umacnianiu państwowości, w realizowaniu

### W Wiedniu rozpoczęła się konferencja ambasadorów 4 morastw

WIEDŃ (PAP) 2 maja rozpoczęła się w Wiedniu konferencja ambasadorów ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii i Francji z udziałem przedstawicieli rządu austriackiego. Konferencja ta zwołana w wyniku rokowań radziecko - austriackich w Moskwie i ma na celu rozwiązanie kwestii zawarcia traktatu państwowego z Austrią.

### Wujazd H. Sztompki na gościnne występy do ZSRR

30 ub. m. wyjechał na gościnne występy do Związku Radzieckiego wybitny polski pianista Henryk Sztompka. Artysta da serię koncertów w różnych miastach ZSRR.

**SŁONECZNY, barwny i piękny, a zarazem pełen niecodziennej godności** był tegoroczny pochód pierwszomajowy w Warszawie. Wzięło w nim udział około 170 000 osób. Dzięki sprawnej organizacji pochód trwał tylko trzy godziny, obwio się więc bez zbędnego wyekszowania w upalnym, zaiste letnim już słońcu.

O godzinie 10, przy dźwiękach hymnu narodowego — owacyjnie witalny przez mieszkańców — wyruszył pochód przez miasteczko Huty Żaromskie kłoniąc wojennych, o osłabianiu napięcia międzynarodowego. Niechaj rosną niepostrzeżenie szeregi bojowników pokroju na całym świecie! Niechaj wzmacnia się walka o nacyonalistowski zakaz broma słowami i środków masowego zniszczenia!

**Towarzysze! Przemówienie pracy! Rozgłaszanie i wynalazki! Miśtrostwo nowej techniki! Młodni panowie! Entuzjastki nauki i twórcy nowej kultury socjalistycznej!**

Ważną pracą, Waszym zapalem, poświęceniem i przykładem twórczym dźwiga się szybko wyczoławszy Ojczyznę. Niechaj jeszcze szybciej rosną kadry wysoce kwalifikowanych nowatorów produkcji w przemyśle i rolnictwie! Niechaj coraz bardziej zwiększa się wkrad polskich uczonych, inżynierów, techników, producentów robotników i chłopów, młodzieży i kobiet do naszego budownictwa socjalistycznego!

Ulepszajmy wciąż naszą pracę. Walczmy smiało z trudnościami i przeszkodami, z bezduśnością i sobowasem, z biurokratyzmem i dyktandami! Pobudzajmy twórczą inicjatywę ludu pracującego miast i wsi!

Dziś w dniu 1 Maja cały kraj jak Polska dła i szeroka jednocy się we wspólnych myślach i uczuciach wespólnie tronie o siłę i podwójną Ojczyznę, o pomyślenie naszych ognisk rodzinnych, o szczęście naszych dzieci.

Niech żyje solidarność i braterstwo ludu pracy na całym świecie! Naprzód do walki o zwycięstwo! Naprzód do walki o socjalizm! Naprzód do walki o wolność i socjalizm!

Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!

### SYMFONIA BARW

Wśród przyrzanych oklasków i okrzyków maszeruje 800 kadełków z Korpusu im. gen. Karola Swierczewskiego C. których rok temu widzieliśmy na końcu kolumny — drobni wstędy, mali, czasem piąccy krok — dźdź amielni i przesuwni się do środka oddziału. Ich miejsce zajął nowy zastęp kadełków „maluchów” Jak zwykle, napieknie wyglądają i najwyżej braw obierają kolumny sportowców. Idzie ich sześć tysięcy. Zwracanie za arszemem, różne typy sportu, transparenty, chorągiewki i przyrządy amnastyczne. Na widok smylech, szarychby dziewcząt z AWF blyszczą oczy męczyzn. Kobiety wodzą wzrokiem za przywołnymi chłopakami ze „Sparty” Wionia!

Gimnastycy w białych i błętych powiewnych tunikach przypominają owy pierwszy, wiosenne motyle — białki i cytrynk. Nad zgrupowaniem LZS kwitną lany papierowych słoneczników, obracających się ku trybunie, skąd dobiega odgłos oklasków.

Pożegnają one, nabrzmiewają się, kolumna nad całym placem, gdy zbliżają się najlepsze zespoły budowniczych Warszawy. Na czele — radziecka załoga Pałacu Kultury i Nauki. Małusia, która nioła towarzyszą radziecy na ramionach, jest szara i uboga wobec rzeczywistości. Spojeni widów biegną mimo woli ku białej spokojnej sylwetce Pałacu, spływającej kaskadami szerokich ścieżek wprost w tłum. Ciekawi już jestni wszyscy — wnetrz wielkiego gmachu. Ciężko! Jeszcze tylko niecałe trzy miesiące...

Najlepiej w ostatnim okresie pracowali robotnicy Warszawskiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanych — 2 i Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego — L. ZBM — i moim zdaniem — najbardziej pomyślnymi w obszarze kosztów i w walce z marnotrawstwem materiałów budowlanych. Organizacja placów budowy zjednoczenia stawiana jest innym za wzór. Dłatego też ZBM — jest dziś wśród tych, którzy otwierają świąteczny pochód ludności pracującej Warszawy.

Wielkie i bogate jest nasze miasto, mnóstwo ma fabryk, instytucji, urzędów, ale w pochodzie przeważało w tym liczba ta wydaje się uwielokrotnić. Całą szerokością — jak szerokością — nowej Marszałkowskiej przesuwa się fala ludu. Śrokiem jedni beznoszą buty pas. graniczą on dwa człony pochodu. Lewy skłera w kierunku Mostu Poniatowskiego — to Praga, Graców, Wawer. Prawy rozchodzi się w stronę Grójcekiej. Ludzie idą przed trybuną i usmiechem, dźwigają dzieci

na ramionach, aby lepiej obejrzeć mogły twarze kierowników naszego Państwa. Kto czekałszy ten na chwilę odległa się od pochodu, podchwili do trybuny, pograwia wesoło ręką i — zapalwszy papierosa — biegał skłera w stronę trybuny. Złota dzieci są — doprawdy wesołobolskie, beztrudno baraszkują przed trybuną, wyrywając sobie balonki lub co ładniejsze kwiaty papierowe...

**DWA NURTY**  
Tak się składa, że — korzystając z dwuosobki trasy — idą obok siebie robotnicy dwóch przodzących fabryk warszawskich: ZWITU i Zakładów m. Swierczewskiego na Woli. Podają sobie wzajemnie ręce, mieszają szklki, wymieniają propozycje i szturmuje. Gdy przychodzi rozstać się — długo pokrzykują do siebie wesoło, rękami w perspektywie dwóch przycięwch kierownika Alei Jerozolimskiej.

Kto jest na trybunie lub na trasie pochodu — szuka wśród jego uczestników znajomych. Raz po raz rozlega się okrzyki: „Patrzcie, patrzcie, nasz minister!... „Cudem planiści! Dlaczego nie maszerujecie!”, „Każde w wozkach lub na rowerkach. Tempo pochodu jest dostosowane do najsłabszych, ale wyczuwa się je nawet wśród beładnego na podór szturmuowanie dmą w trąby i wala w beby, aż żołnierzom przemakają od potu bluzy na plecach.

### ROZJĄCZONA WIEŚ

Pięćdziesiątka rzęsa chłopów i województwa warszawskiego mieni się przepysznymi barwami ludowych strojów. Niektóre grupy zatrzymują się przed trybuną i w taki własny sposób odstawiają wspaniałe figurki ludu krakowitka. Dostają się brawa i zadolowanie, rozczarowanie — w emocji odchodzą za swymi poprzednikami.

Od czasu do czasu przechodzi przed trybuną muzyka, zasłużony bojownik rewolucji: stwy lud bysawy, z licznymi odznaczaniami na piersiach, wpatrzył prosto przed siebie, jakby wzrokiem goniąc przeszłość i przywracając ją do dnia dzisiejszego. O kob niego — dzień, młocno, wchłucha się papierowymi kwiatami — same jak kwiaty, żywe, skrońd piękniejsze od najbardziej pysznych róż i orchidei.

Pochód zamysłką niezaprzeczone rzęsa młodzieży studenckiej. Każda część tej grupy symbolizuje solidarność narodu polskiego z klasami ludności świata, walczącym o pokój i niepodległość. Kilkuś studentów i studentek, ubranych w chińskie płaszcze kapelusz, wzniósł okrzyki na cześć Chin Ludowych. Złota amarylta — dzuński afrykański; zielone palmy, egzotyczne kwiaty, transparenty głosi: „Niech żyje wolność, narodów Afryki przeciwko wysoce kolonialnemu”. Dalej jara się amarylta twarze pod kapeluszami „pazama” — Ameryka Łacińska. Rząd białych turbanów — Indie. Burzliwe oklaski rozbrzmiewają z trybun, na których znajdują się przedstawiciele szeregach zwyczajów zawodowych. Odpowiadają im spośród szeregów młodzieży akademickiej okrzyki: „Hurra!”

Nawet na twarzach członków korpusu dyplomatycznego, reprezentujących kraje zachodnie, pojawiają się uśmiechy, gdy Akademia Sztuki i Pięknosci demontuje pomysłowe kukły: amerykańskiego admirała na obrzęmych bombie atomowej i podpierających go polityków waszyngtonskich.

O godz. 13.15 ostatni uczestnicy pochodu przechodzą przed trybuną honorową. Oto — koniec pięknej, szonowej manifestacji, która ukarała się i radość naszych dni. Oto święto pracy i kwiatów — życia i pokoju.

(J. Kasp.)

### Cztery województwa zakończyły siewy

Jak wynika z sobotnich informacji, siewy zbóż jarych są w zasadzie zakończone w województwach: pomorskim, zielonogórskim, łódzkim i opolskim. W tych dwu ostatnich województwach nawet nie do obsadzenia zostały jarym pozostało w niektórych PGR ach. Na ukończeniu są siewy zbóż w woj. warszawskim, 14 powiatów i wazwiekie spółdzielnie produkcyjne w tym województwie siewy zakończyły.

### Opera Bytomska odznaczona Orderem »Sztandar Pracy« i Kł.

Uchwałą Rady Państwa Opera Bytomska odznaczona została za wybitne osiągnięcia artystyczne oraz za zasługi w dziedzinie popularyzacji sztuki operowej; wśród ludności Śląska — Orderem „Sztandar Pracy” i Kł.

Odznaczenie to zostało przyznane w dziesiąty rocznicę powołania do życia tej zasłużonej placówki.



Tegoroczny pochód pierwszomajowy przebiegał ulicą Marszałkowską przed Pałacem Kultury i Nauki. Fot. W. Piotrowski





